

Galeria w zagrożeniu

To dzięki nim nie zanika w mniejszych ośrodkach umiejętność obcowania ze sztuką i szeroko pojętą kulturą - o czym warto pamiętać w kontekście niepewnej przyszłości Biura Wystaw Artystycznych w Skierniewicach.

To właśnie BWA po 45 latach prężnej działalności - 29 lutego br. - przestało istnieć. Dotąd było samodzielną instytucją kultury podlegającą lokalnemu samorządowi. W listopadzie 2019 r. Rada Miasta Skierniewice podjęła uchwałę o włączeniu galerii w struktury Centrum Kultury i Sztuki w Skierniewicach, korzystając z możliwości odesłania jej wieloletniej dyrektorki Barbary Walusiak na emeryturę od marca tego roku. Swój jubileusz BWA zdążyła uczcić 11. edycją Art/Park Skierniewice, do udziału w której już po raz ostatni zaproszono skierniewickich artystów.

Powstanie galerii sztuki współczesnej w Skierniewicach, a także w Piotrkowie Trybunalskim i Sieradzu, było pokłosiem reformy samorządowej z 1975 r., powołującej nowe województwa. Ich stolice miały ambicje posiadania własnych instytucji kultury działających na podobnych zasadach jak te w Warszawie czy Łodzi. Dlatego obok muzeów regionalnych i domów kultury powoływano tam Biura Wystaw Artystycznych - galerie podlegające stołecznej Zachęcie, czyli Centralnemu BWA. Wraz z kolejną reformą samorządową z 1999 r., która likwidowała mniejsze województwa, skończyła się stabilna sytuacja finansowa galerii. Utrzymanie placówek spadło na lokalne samorządy, które różnie sobie z tym poradziły. Dla skierniewickiej galerii przejście spod kurateli Urzędu Wojewódzkiego pod Urząd Miasta Skierniewice odznaczało cięcia kadrowe i finansowe, a do tego od 1992 r. instytucja musiała wynajmować pomieszczenia w Młodzieżowym Centrum Kultury (w 2015 r. przekształconym w Centrum Kultury i Sztuki), bezustannie i bezskutecznie starając się o własne lokum. Pomimo trudności skierniewickie BWA bardzo dobrze funkcjonowało, promując sztukę współczesną zarówno na 82-metrowej przestrzeni dzielonej z CKiS, jak i poza siedzibą galerii, m.in. w sali koncertowej skierniewickiej Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia. Z inicjatywy dyrektorki Barbary Walusiak odbywały się bezpłatne wykłady z historii sztuki przygotowywane przez pracowników Narodowej Galerii Sztuki Zachęta, muzeów narodowych, Centrum Sztuki Współczesnej w Warszawie czy Centralnego Muzeum Włókiennictwa w Łodzi. Innym ciekawym pomysłem były Zimowe Salony Sprzedaży, zachęcające do inwestowania w sztukę współczesną (BWA prowadziła też stałą sprzedaż prac polskich artystów). W galerii wystawiali uznani twórcy - w samym 2019 r. byli to: fotografik Tymoteusz Lekler, artysta-tkacz Włodzimierz Cygan (w ramach 16. Międzynarodowego Triennale Tkaniny) czy ilustrator i scenograf Józef Wilkoń.

Kilka razy w roku przy okazji lokalnych imprez odbywały się prezentacje zbiorów BWA (kolekcja skierniewickiej galerii, licząca około tysiąca pozycji, jest bowiem dobrem wspólnym, z którego korzystały także inne instytucje). Wszystko to siłami trzech niepełnych etatów (w tym dyrektorki skierniewickiej galerii, której budżet na 2018 r. wyniósł zaledwie 280 tysięcy zł. W pierwszym punkcie uzasadnienia włączenia BWA w struktury CKiS wymieniane jest zmniejszenie kosztów ponoszonych na administrację i obsługę galerii, której załogę, budżet i mienie przejmie CKiS - na czym polegać będą oszczędności, na razie nie wie jednak nikt. Z Barbarą Walusiak, która jeszcze latem 2019 r. szukała nowej siedziby dla BWA w związku z przebudową wewnątrz CKiS, nie prowadzono już rozmów na temat dalszego funkcjonowania galerii - choćby w kontekście planów na 2020 rok. W magistracie usłyszała tylko, że dziewięć wystaw, jakie przygotowywała co roku, to za dużo - z czego należy wnioskować, że nowy program galerii będzie zakładał ich mniej, podobno nie wszystkie dotyczyć mają sztuki profesjonalnej. Nie wiadomo, czy odbędą się planowane wykłady, no i kto będzie nowym szefem/kierownikiem/kuratorem galerii oraz w jaki sposób

zostanie powołany. Na to pytanie odpowiedzi nie potrafi udzielić rzecznik prasowy Urzędu Miasta Skierniewice Przemysław Rybicki, do którego odesłał mnie Wydział Kultury i Promocji Miasta Skierniewice. Rzecznik odsyła z kolei do „dyrekcji nowo tworzonej instytucji w stosownym czasie”, tymczasem w Centrum trwa remont, a dyrekcja uchyla się od rozmów na temat BWA.[...]

Monika Nowakowska

Cały tekst do przeczytania w "Kalejdoskopie" 04/20 do kupienia w Łódzkim Domu Kultury (w czasie kwarantanny instytucja pozostaje zamknięta dla gości), punktach Ruchu S.A., Kolportera, Garmond-Press w salonach empik i łódzkiej Księgarni Ossolineum (Piotrkowska 181). A także w prenumeracie (w opcji darmowa dostawa do wybranego kiosku Ruchu): [TUTAJ](#) bądź w prenumeracie redakcyjnej [TUTAJ](#)

Możecie też słuchać naszych najlepszych tekstów w interpretacjach aktorów scen łódzkich, z Łodzią i regionem związanych na platformie "Kalejdoskop NaGłos": [TUTAJ](#)